

**Rafał Kubicki**

(Wydział Historyczny, Uniwersytet Gdański)

<https://orcid.org/0000-0002-2171-5713>

## Przyczynki źródłowe do dziejów szpitala św. Elżbiety w Starym Mieście Gdańsku z lat 1429–1454

Słowa klucze: Gdańsk, szpital św. Elżbiety, źródła

Keywords: Gdańsk, St. Elisabeth hospital, sources

Badania nad dziejami szpitalnictwa gdańskiego w średniowieczu od dawna znajdują się w polu zainteresowania historyków. Ich dalszy rozwój wymaga jednak uwzględnienia wielu źródeł rozproszonych w zasobach archiwalnych<sup>1</sup>. W przypadku historii szpitala św. Elżbiety w Starym Mieście Gdańsku dysponujemy wprawdzie edycją części dokumentów z okresu krzyżackiego dotyczących uposażenia tej instytucji, wiele innych wciąż czeka jednak na publikację<sup>2</sup>. W związku z tym w niniejszym opracowaniu prezentujemy grupę dokumentów z lat 1429–1454, które ukazują różne aspekty funkcjonowania szpitala w pierwszej połowie XV w.

Problematyka wspomnianych przekazów jest bardzo zróżnicowana. Największą grupę stanowią materiały dotyczące zabezpieczenia zaplecza materialnego szpitala, różnych zapisów na jego rzecz i zarządzania jego uposażeniem. Zaliczyć można do nich dokument (nr 1) odnoszący się do kwestii przebiegu granic należących do szpitala dóbr Łapino. Szczególnie licznie reprezentowane są przekazy poświadczające indywidualne zapisy czynione na rzecz szpitala przez różnych ofiarodawców. Najstarszy (nr 2), co ciekawe, wystawiony przez władze Młodego Miasta Gdańska, potwierdza warunkowy zapis rocznego

<sup>1</sup> Zob artykuł Wiesława Długokęckiego, „Przyczynki do dziejów szpitali w średniowiecznym Gdańsku” w niniejszym tomie.

<sup>2</sup> Rafał Kubicki, „Wybrane źródła do dziejów szpitala św. Elżbiety w Gdańsku – nadania krzyżackie z lat 1399–1448”, *Studia z dziejów średniowiecza* 19 (2015): 305–334.

czynszu 8 drobnych grzywien<sup>3</sup>, dokonany przez Jana Satelera na rzecz biednych w szpitalu św. Elżbiety, zabezpieczony na działce położonej na Długich Ogrodach. Czynsz ten przypadł mu po, jak się wówczas zdawało, zmarłym synu Jerzym. Gdyby jednak okazało się, że syn żyje, dyspozycja zostanie unieważniona. Kolejny zapis (nr 5), zachowany w formie wpisu do księgi ławniczej miasta Malborka, poświadcza, że Krystyna Murerine, wdowa po Mikołaju Murersie, przekazała na rzecz szpitala sumę 150 dobrych grzywien. W zapiskach uzupełniających potwierdzono faktyczną wpłatę wprawdzie 110 grzywien, a następnie jeszcze 5 i 8 grzywien. Odpowiednio w 1443 i 1444 r. Świadcstwem operacji finansowych przeprowadzanych przez przełożonych szpitala jest natomiast dokument (nr 7), w którym Rada Starego Miasta Gdańska potwierdziła, że Mikołaj ze Straszyna pożyczył od szpitala 100 dobrych grzywien pod zastaw jednego z dwóch posiadanych przez siebie łąnów łąki, położonych przy Świętym Wojciechu. W kolejnym przekazie (nr 8) wielki mistrz zakonu krzyżackiego Konrad von Erlichshausen potwierdził, że Małgorzata Winterfeld zapisała szpitalowi św. Elżbiety 50 grzywien rocznego czynszu. Ostatni przekaz z tej serii (nr 12) sporządziła już Rada Miasta Gdańska, która w 1454 r., po usunięciu Krzyżaków, przejęła zarząd nad szpitalem. Poświadczyła w nim, że dożywotnia renta w wysokości 26 grzywien wypłacana księdzu Niclosowi Nuldenowi po jego śmierci wraz z rzeczami i pieniędzmi przypadnie biednym w szpitalu św. Elżbiety. Wszystkie wskazane dokumenty potwierdzają skalę spraw finansowych dotyczących funkcjonowania szpitala i skomplikowanie prowadzonych w związku z tym operacji. Za kwestie te odpowiadał powoływany przez Krzyżaków szpitalnik (*spittler*), który często był też stroną reprezentującą szpital w przywołanych dokumentach. Nadzór nad jego działalnością prowadził natomiast komtur w Gdańsku. Praktyczną realizację tych zadań ilustruje list (nr 4), w którym wspomniany komtur poinformował wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego, że zgodnie z jego poleceniem nakazał przełożonemu szpitala św. Elżbiety w Gdańsku Mikołajowi złożyć sprawozdanie z dochodów i wydatków szpitala. Odpowiednie zestawienie załączył na oddzielnej karcie dołączonej do listu. W prezentowanym wyborze znajdują się również dokumenty potwierdzające umowy o dożywocie w szpitalu. Są to często zarazem postanowienia w sprawach personelu pracującego przy jego obsłudze. W pierwszym zaświadczeniu, że prawo do dożywocia w szpitalu na takich zasadach, jak prebendarze, zyskała Dorota Hoffmann, określona jako matka ubogich („armenmutter”; nr 6). Zarządca szpitala Jan Königsberg zagwarantował jej dożywotnie utrzymanie w szpitalu lub 5 grzywien rocznego czynszu w wypadku jego opuszczenia. W kolejnym dokumencie (nr 9) wielki mistrz zakonu krzyżackiego Konrad von Erlichshausen potwierdził przyjęcie na dożywocie do szpitala Henryka Stigeler. Z kolei jego następcą, wielki mistrz Ludwik von Erlichshausen, wystawił

<sup>3</sup> Dwie drobne grzywiny stanowiły wówczas równowartość jednej dobrej grzywiny.

dokument (nr 10) poświadczający, że Elżbieta Czapische jako prebendarka we wspomnianym szpitalu ofiarowała na jego rzecz swój cały majątek, w tym cztery domy położone w Starym Mieście Gdańsku i na Osieku, jedną grzywnę czynszu oraz inne rzeczy, w tym sprzęty domowe i ubrania. Wspomniany wielki mistrz wydał także kolejny dokument (nr 11), przyznający prawo do dożywocia w szpitalu Gertrudzie von Stegen, która służyła wiernie zakonowi jako matka właśnie w tym szpitalu („mutter im elendenhofe”). Obok kwestii personelu i zabezpieczenia ekonomiki szpitala równie ważne były sprawy opieki religijnej sprawowanej nad jego pensjonariuszami. Wśród prezentowanych dokumentów mamy także przekaz powstały w związku z fundacją wikarii w kaplicy szpitalnej (nr 3). Przełożony szpitala Mikołaj Thimonis potwierdził, że Jan Reberg, wikariusz przy tym szpitalu, ufundował wikarię przy ołtarzu św. Erazma w kościele św. Elżbiety. Mikołaj określił jej roczne uposażenie oraz sprzęty i paramenty należące do tegoż ołtarza.

Przywołane przekazy ukazują złożoność spraw, jakimi zajmowały się osoby związane z tą instytucją, przede wszystkim szpitalnik, a obok niego, pełniący niejako funkcję kontrolną ze strony zakonu krzyżackiego, komtur w Gdańsku<sup>4</sup>. Potwierdzają także ważną rolę kobiet w opiece sprawowanej w szpitalu, w tym przede wszystkim przełożonej personelu żeńskiego, określanej tu jako matka lub matka ubogich. Prezentowane dokumenty są świadectwem znaczenia społecznego tej instytucji w mieście, odnotowują przy okazji krąg osób blisko z nią związanych. Warto dodać, że z tego czasu zachowały się jeszcze inne przekazy dotyczące spraw kościelnych (kaplicy szpitalnej) i opieki religijnej nad osobami przebywającymi w szpitalu<sup>5</sup>.

Edycję wskazanych źródeł przygotowano, wykorzystując częściowo zasady instrukcji wydawniczej Adama Wolffa<sup>6</sup>. W miarę możliwości zachowano oryginalną pisownię źródeł. Wielką literą zapisano imiona, nazwiska, nazwy świąt kościelnych i miejscowości. W celu ukazania podstawy źródłowej użyto symbolu: /- -/ skreślenie, [s] potwierdzenie błędu lub indywidualizacji zapisu w podstawie wydania, (?) wątpliwość, nawiasami kwadratowymi [ ] oznaczono informacje od wydawcy lub odtworzony tekst źródła. W edycji zastosowano skrót mr. – mark (grzywna). Występujące w tekście oryginalnym cyfry rzymskie, z wyjątkiem datacji, zastąpiono arabskimi bez sygnalizowania tego w przypisach. Rozwiązanych

<sup>4</sup> Na temat organizacji szpitala zob. Joseph Rink, *Die christliche Liebestätigkeit im Ordenslande Preußen bis 1525* (Breslau 1911), 30, 38; Christian Probst, *Helfen und Heilen. Hospital, Firmarie und Arzt des Deutschen Orden in Preussen bis 1525*, Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 29 (Bad Godesberg: Verlag Wissenschaftliches Archiv, 1969), 54–63; Maciej Sadowski CSsR, „Powstanie i rozwój szpitala św. Elżbiety w zamierzeniach Zakonu Krzyżackiego na przełomie XIV i XV wieku”, *Folia Historica Cracoviensia* 6 (1999): 29–48.

<sup>5</sup> Probst, *Helfen und Heilen*, s. 58–63; Kubicki, „Wybrane źródła do dziejów”, 307.

<sup>6</sup> Adam Wolff, „Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku”, *Studia Źródłoznawcze* 1 (1957): 155–184.

w tekście skrótów nie oznaczano. Informacje zawarte w przypisach rzeczowych, dotyczące wymienionych w dokumentach osób, jeżeli tego oddzielnie nie oznaczono, podano w oparciu o opracowania Dietera Heckmanna<sup>7</sup> i Joachima Zdrenki<sup>8</sup>.

nr 1

Gdańsk, 19 VI 1429 r.

*Mikołaj, przełożony szpitala św. Elżbiety w Gdańsku, i Mikołaj, przeor klasztoru Kartuzów, ustalają na nowo granice między dobrami Łapino, należącymi do szpitala, i dobrami Kolbudy, należącymi do klasztoru, w pobliżu dóbr Bielkowa*

**Org.:** APG, 300, D/70, nr 67. Dokument pergaminowy 302 mm × 196 mm + 34 mm, dwie pieczęcie ostrołukowe, szpitala i przeora klasztoru, w miszkach woskowych i puszkach metalowych na paskach pergaminowych. Jedna pieczęć uszkodzona. Wizerunek pieczęci szpitala św. Elżbiety reprodukuje Bernhard Engel, *Die mittelalterlichen Siegel der Fürsten, der Geistlichkeit und des polnischen Adels im Thorner Rathsarchive* (Danzig: Kommission=Verlag S. Saunier's Buchhandlung, 1902), Tafel III, nr 34.

**Wzm.:** Theodor Hirsch, „Geschichte des Karthäuser Kreises bis zum Aufhören der Ordensherrschaft”, *Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins* 6 (1882): 59, 66; Paweł Czaplewski, *Kartuzja kaszubska* (Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe, 1966), 85.

Wissentlich sey allen czu der kegenwortikeit desir briff bracht wirt, das vor czeiten etliche schelunge gewest ist czwischen dem gute Lappyn<sup>9</sup> da nũ yn den ellenden hoff gehört von eyme und der Colbude<sup>10</sup>, das ken Grossebelkow<sup>11</sup> gehort und der carthuser ist vom andern teile. Alzo das wir bruder Nicolaus<sup>12</sup>, vorweser des ellenden hofes czu Danczk deutschs ordens, von bevelunge und mit willen unsers homeisters<sup>13</sup> von Lappyn wegen, und Nicolaus<sup>14</sup> prior der carthuser des closters Marien Paradis von rathe und willen des ganzcen conventis desselben

<sup>7</sup> Dieter Heckmann, *Amtsträger des Deutschen Ordens in Preußen und in den Kammerballeien des Reiches (oberste Gebietiger, Komture, Hauskomture, Kumpane, Vögte, Pfleger, Großschäffer)* (Werder 2011–2014). [www.hiko-owp.eu/wp-content/uploads/2015/11/Amtstr%C3%A4ger-DO-Preu%C3%9Fen.pdf](http://www.hiko-owp.eu/wp-content/uploads/2015/11/Amtstr%C3%A4ger-DO-Preu%C3%9Fen.pdf), dostęp: 5 IV 2019.

<sup>8</sup> Joachim Zdrenka, *Urządnicy miejscy Gdańska w latach 1342–1792 i 1807–1814. Spisy, Fontes Commentationesque ad res gestas Gedani et Pomeraniae*, t. 1 (Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, 2008).

<sup>9</sup> Łapino, powiat gdański, gmina Kolbudy.

<sup>10</sup> Kolbudy, powiat gdański, gmina Kolbudy.

<sup>11</sup> Bielkowo, powiat gdański, gmina Kolbudy.

<sup>12</sup> Mikołaj, przełożony szpitala św. Elżbiety w Gdańsku.

<sup>13</sup> Wielki mistrz zakon krzyżackiego Paweł von Rusdorf (1422–1441).

<sup>14</sup> Mikołaj, przeor klasztoru Kartuzów w Raju Maryi (obecnie Kartuzy).

closters von der Colbude wegen, off die grenicznen und schelungen der vorgeanten guter beidersyt quamen und haben aldo eyntrechtlich die greniczen vornüwet und gemacht, die also vordan von beiden teilen gehalden sollen werden ewiclich als hir nochfolget. Czum ersten anzuhebende an der Radünen<sup>15</sup>, do czwu haynbuchen mit steynen synt belegen, von dannen off eyne geczeichente lynde, vort off den anberg<sup>16</sup> off eynen geczeichenten und beschotten eichen stok, und vort off den berg<sup>17</sup> off eyne beschotte und geczeichente haynbuche von dannen berg nedir yn die helle off eynen beschotten eichenstok, vort aber berg an off czwu buchen, die eyne beschott die ander geczeichent, und aber vort off den berg off eyne geczeichente haynbuche und beschott, von dannen berg nedir off eyne eiche und espe baidersyt beschott, vort yn die grünt<sup>18</sup> off eyne geczeichente und beschotte buche, von dannen aber off eyne geczeichente buche an dem anberge<sup>19</sup>, vort off den berg<sup>20</sup> off eyne beschotte und geczeichente buche bey dem wege<sup>21</sup>, von dannen berg nedir off eynen beschotten eichen stok ouch bey dem wege, vort off den berg off eyne geczeichente und beschotte birke und abir off eyne geczeichente birke, von dannen off eynen geczeichenten steyn an dem anberge<sup>22</sup> und vort nedir obir den lantweg<sup>23</sup> off eynen beschotten hüfen steyne und abir berg nedir off eyne geczeichente buche, und vort nedir an das flyss Zamberg [?] <sup>24</sup> abir off eyne geczeichente buche. Und off das dese vorgeschreiben grenitzen alzo stete und ewiclich gehalden werden, zo haben wir desir brife gliches lu<sup>e</sup>tes czwene gemacht und an iclichen unser beider teile ingesegil gehangen czu merer sicherheit und bestetunge der eynunge und entscheidunge der vorberürten dinge, die gegeben synt yn der jarczal unsers Herren Ihesu Christi virczinhündirt und yn dem XXIX jare am nehsten Sontage vor sent Johannis Baptisten tage.

[*in dorso*:] grenitze czu Lappin ken Belkow

nr 2

Gdańsk, 16 X 1429 r.

*Rada Młodego Miasta Gdańska stwierdza, że członkowie sądu gajonego oświadczyli przed nią, iż Jan Sateler zapisał Mikołajowi (prowizorowi) i biednym ze szpitala św. Elżbiety 8 drobnych grzywien rocznego czynszu z działki, która mu przypadła*

<sup>15</sup> Rzeka Radunia.

<sup>16</sup> Miejsce nieustalone.

<sup>17</sup> Miejsce nieustalone.

<sup>18</sup> Miejsce nieustalone.

<sup>19</sup> Miejsce nieustalone.

<sup>20</sup> Miejsce nieustalone.

<sup>21</sup> Droga nieustalona.

<sup>22</sup> Miejsce nieustalone.

<sup>23</sup> Droga krajowa.

<sup>24</sup> Rzeka Reknica (końcowy odcinek zwany dawniej Ząbrzycą), dopływ Raduni.

*na Długich Ogrodach po Jerzym, jego zmarłym synu. Jeśliby wiadomość o śmierci Jerzego okazała się nieprawdziwa, zapis ten nie będzie prawomocny.*

**Org.:** APG, 300, D/70, nr 68. Dokument papierowy 300 mm × 233 mm, pieczęć wyciśnięta przez papier.

**Wzm.:** Paul Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. I (Danzig: A.W. Kafemann, 1913), 171.

Wissentlich si alle den di dissen brif sen ader horen lesen, wi das richter, schep-  
pen und eyn geheget ding quomen vor uns in seczczende rothe, czugende, wi  
das Johannes Seteler stuet in holung und in wandelunge vor gehegetem dinge  
und gap her Nicles<sup>25</sup> und den armen in dem elenden hofe 8 mr. ewiges czinses  
geringes geldes wf genseit der Kogenbrucken<sup>26</sup>, di im angestorben sin von seines  
sones wegen George genant. Noch czeittunge di Johannes Seteler gekomen ist  
von sines sones wegen, das her worhaftig solde tot sin, is das her tot ist noch der  
czeittunge, di Johannes Seteler sinem vater gekomen ist, so sal di gift und di gobe  
mechtig sin. Weres sache, das her in dem leben ist und nicht tot ist, so sal her is  
selben gebruchen, so sal di gift unmechtig sin, di sin vater gethon hot, is das sin  
son tot ist, so sal Johannes Seteler der czinse gebruchen czu sinem leben, wen her  
tot is, so sal der elende hof und her Nicles und di armen des czinses underwinden  
und gebruchen von Johannes Setelers wegen czu eynem ewigen testament czu  
geczugnisse der worheit, so habe wir burgermeister und rathman der Jungen Stat  
Danczk unser ingesegel gedruckt an dessen brif, der do gescreben und gegeben ist  
noch der jorczal Cristi M° CCCC° in dem XXIX jore des sontages noch Hedwigis.

nr 3

11 VI 1434 r.

*Mikołaj Thimonis, kapłan i brat zakonu krzyżackiego, przełożony szpitala św. Elżbiety w Gdańsku, stwierdza, że Jan Reberg, wikariusz przy tym szpitalu, ufundował wikarię przy ołtarzu św. Erazma w kościele św. Elżbiety. Wystawca dokumentu zobowiązuje się wypłacać jemu i jego następcom 10 dobrych grzywien corocznie oraz wylicza sprzęty i paramenty należące do tegoż ołtarza.*

**Org.:** APG, 300, D/70, nr 74. Instrument notarialny, dokument pergaminowy 343 mm × 398 mm + 10 mm, pieczęć Mikołaja Cobelawa w misce woskowej na pasku pergaminowym.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 218.

<sup>25</sup> Mikołaj, prowizor szpitala św. Elżbiety.

<sup>26</sup> Długie Ogrody, teren w Gdańsku za Motławą.

**Uw.:** Dokument zachowany w transumpcie sporządzonym 27 V 1435 r. przez Mikołaja Cobelawa, rektora kościoła św. Katarzyny w Starym Mieście Gdańsku, i komisarza generalnego kanonika Marcina, oficjała pomorskiego. W tym miejsu publikujemy tylko treść transumowanego dokumentu.

In nomine Domini amen. Sint dem mole das dy werlt noch dem loufe der natu-  
ren ist geeignet io czu dem tode naturlich czu sterbin, unde nicht unwissers ist,  
wen dy stunde des stodes [s] unde wenig gescheen der gutten werck sunderlich der  
gedechnisse der armen vorstorbenen selen des armen elenden hußes sancte Eliza-  
beth, so bekenne ich Nicolaus Thimonis<sup>27</sup> eyn prister unde bruder des deutschen  
ordens unser liben Frauwen des deutschen hußes von Iherusalem, eyn vorweser  
der armen elenden des egenanten hoffes, das der erbar man Johannes Roberg<sup>28</sup>  
vicarius czu der czihet in demselbigen hofe denselbigen vorgeanten brechin des  
gedechnisses so vor gerurt ist, hat angeseen unde ist czu herczen gegangen unde  
mit rate mynen hulfe unde fulbort gestiftet unde gemachet hat eyne vicarie in der  
kirchen Sancte Elizabeth des altaris sancti Erasmi czu ewigen czeit czu bliiben von  
synen eygenen gelde in dy ere Gotes, aller heiligen unde gedechnisse aller elen-  
den vorstorbenen selen czu welchir vicarie egenant ich Nicolaus Thimonis dem  
selbigen egenanten Johanni gegunst, gelosin, vorbrivet unde bestetiget habe unde  
im adir synen nachkomelingen uszurichten jerlich tzehen gutte mr. unde al das  
gerethe, das czu dem egenanten altare dinet vor aldens gewesin unde gedynet hat,  
also bilden, pallen, vorhenge lutter, dry crucze, czwe große eyn cleynes, unde eyn  
monstrancthem mit eynen burustem bildichen unde eynen kelch unde eyn par  
silberm appullen unde 9 ornate, eyne korcappe, eyne guldene stucke unde eyn mit  
guldenen vogelen unde eyn sydene stucke unde czwe von gewande, eyn swartcz  
unde eyn wisses unde gehalfirt czahm unde eyn messebuch, leyn brefirer mit sil-  
berm clausuren unde eyn diurnale unde eyn ablaten buchsegen mit silber beleget  
unde sust alle czu behorunge by dem vorgeanten altare tzu ewigen cziten czu  
bliiben. Unde ouch also das der megenante Johannes unde alle sine nachkomelinge  
nicht eigenen, sunder besseren sullen unde also vorbas der alter sal mit gerethe  
unde lüchte halden czu ewigen tziten in sodner wirde, doch also das ich durch  
me bequemeit wille habe angeseen, das geistliche gut unde den gutwillechen  
willen des egenanten Johannis unde gunne im das erste leen czu haben noch syme  
tode den alter czu vorgebin eynen fromen unde unberüchtigen manne. So denne  
noch des tode der vorweßer des egenanten hofes eyn leenhere czu sinde umme  
Gotis willen czu vorgeben in sotener wyse, ab do eyn sich cappellan were in dem  
hofe, der fron unde unberuchtiget sy, derselbige neiste czu sin czu dem lene unde  
alzo von eynen czu erben an den anderen unde denne der selbige nicht lenger czu  
dynen men dy vicarie selbist czu besitzzen. Ouch welle wir, das der vicarius sal der

<sup>27</sup> Mikołaj Thimonis, przełożony szpitala św. Elżbiety.

<sup>28</sup> Jan Roberg, wikariusz przy szpitalu św. Elżbiety.



kirchen dynen in magelichen dinsten gelich anderen vicarien in anderen kirchen in allen desen vorgeanten stucken unde sachen, so vorgerurt ist, sal eyn vorweser des vorgeanten hofes allewege methen rathen wissen unde wellen also das, das geistliche gut nicht geswechet, sunder gebessert werden unde der vicarius des altars unde kirchen gelich unde recht der czu eynen hogeren unde me geczucknisse der warheit habe ich Nicolaus Tymonis das ingesegil des hospitalis sancte Elizabeth an desen briff gehegan. Gegeben im dem jare unsers Herrn tusent vierhundert in dem vier unde drissichsten in dem tage sancti Barnabe des apostels.

nr 4

Gdańsk, 15 X 1435 r.

*Komtur w Gdańsku [Tammo Wolf von Sponheim] informuje wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego, że stosownie do jego polecenia kazał Mikołajowi, przełożonemu szpitala św. Elżbiety w Gdańsku, złożyć sprawozdanie z dochodów i wydatków szpitala i wymienia je w załączonym piśmie.*

**Org.:** Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (dalej cyt. GStA PK) Berlin Dahlem, XX. HA, Ordensbriefarchiv (dalej cyt. OBA) nr 7072, k. 1–2.

**Kopia:** APG, 300, D/70, nr 76, odpis z archiwum w Królewcu. Dokument papierowy z lat około 1840–1874, papier 217 mm × 356 mm z dopiskiem: „Concordat cum originalis Dr. Meckelburg. Staatsarchivar zu Königsberg”.

**Reg.:** Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum (dalej cyt. RHDO), Pars I, vol. 1: 1198–1454, bearb. v. Erich Joachim, hg. v. Walther Hubatsch (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1948), nr 7072, s. 435. Sygnatura dawna: LX nr 66.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 204; Probst, *Helpen und Heilen*, 61.

[k. 1]

Meinen garwilligen undertenigen gehorsam zcuvor, nw unnd czu allen gecziethen. Erwirdiger gnediger her homeister<sup>29</sup>, so alz ewer gnade mir geschriben hot rechenschafft czu entphoende von her Niclos<sup>30</sup> im ellende hofe, so geruche ewer gnade czu wissen, das ich noch ewer gnade befulunge is gethon habe. Und dobie gehat habe den pfarrer uss der Rechtenstadt<sup>31</sup>, den pfuntmeister<sup>32</sup>, den mole-

<sup>29</sup> Wielki mistrz zakon krzyżackiego Paweł von Rusdorf (1422–1441).

<sup>30</sup> Mikołaj Thimonis, zarządca szpitala św. Elżbiety.

<sup>31</sup> Pleban Głównego (Prawego) Miasta Gdańska, kościoła Mariackiego Andrzej Slommow, Theodor Hirsch, *Die Ober=Pfarrkirche von St. Marien in Danzig in ihren Denkmälern und in ihren Beziehungen zum kirchlichen Leben Danzigs überhaupt*, Erster Theil (Danzig: S. Anhuth, 1843), 100–101.

<sup>32</sup> Mistrz funtowy zakonu krzyżackiego Winrich von Mansteden, Bernhard Jähnig, „Der Danziger Deutschordenskonvent in der mitte des 15. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Peronengeschichte des Deutschen Ordens”, w *Vorträge und Forschungen zur Geschichte des Preussenlandes und*



meister<sup>33</sup> unnd den waltmeister<sup>34</sup>, so hot her siene rechenschaft gethon in unser kegenwertikeith in der wyse, alz ewer gnade daz eygentlich vinden wirt, in deser ingeslossenen czedeln etc. So habe ich doch wol vornomen von lewten unnd by namen von dem pfarrer in der Rechtenstat, daz her, dywiele her do gewest ist, dirhaben hot obir seben tuwsent marg. Nw habe wir im gesaget, daz her doruff bedocht sie, ap her irne mee wuste, adder bedencken mochte, daz deme gotishuwse czu gehoret, daz her daz, weder brenge an dy stadt do is hin gehoret, do sprach her, her welde is gerne thun. Unnd alz ewre gnade mir och geschreben hatte, im daz ampt von ewer gnaden wegen czu vorlossen, so habe ichs mit rothe derienen, die ich dobie mir hatte vorczogen noch eyn achtage, uff sulch eins ap her lichte mee bedenken mochte, daz her czur rechenschafft noch brechte, adder ab wir bynnen der czu meen dirfaren mochten, weenne her so berechent hot, gnediger her meister, was ich nw vorbas dobie thun sal, daz geruche ewer gnade mir czu schrieben etc. Gegeben czu Danczg Am tage Hedwigs im XXXV<sup>ten</sup> jore.

Kompthur czu Danczg<sup>35</sup>.

[*in dorso*:] Dem Erwidigen homeister mit aller erwirdikeith tag unnd nacht ane allen sumen grose macht lieth dor ann.

Gegangen von Danczg am tage Hedwigs nachmittage hora vi.

Gekomen unde gegangen von Marienburg am tage Galli vormittage hora iii<sup>ia</sup>.  
[k. 2] [*Załącznik*]

Item so hot her Niclos im ellendenhoffe berechent, das der hoff noch czinses hot czwe hundert marg unnd 62 mr. unnd 1/2 firdung guttes geldes besaczt unnd unbesaczt, do von ist bliebendes geldes, daz do gefellet 84 mr. 17 scot gutes geldes.

Item so hot her berechent, daz noch schulde syn, dy man in den hoff schuldig ist 900 marg 60 marg 8 1/2 scot gutes geldes gewis unnd ungewis.

Item so hot her dirhaben dywiele her do im hofe gewest ist, alz her spricht von dryn par volkes, die prouenyen gekowfft haben 900 gute mr.

Item dooben hot her entfangen von eyme spicher, den der kompthur von Cristburg<sup>36</sup> kreg, czwe hundert gute mr.

*des Deutschen Ordens im Mittelalter. Ausgewählte Beiträge zum 70. Geburtstag am 7. oktober 2011*, hg. v. Hans-Jürgen Kämpfert, Barbara Kämpfert (Münster: Nicolaus-Copernicus-Verlag, 2011), 284.

<sup>33</sup> Mistrz młyński zakonu krzyżackiego w Gdańsku Wilhelm Weiß von Feuerbach, Jähnig, „Der Danziger Deutschordenskonvent”, 280.

<sup>34</sup> Mistrz leśny zakonu krzyżackiego w konwencie w Gdańsku Heinrich von Milen lub Hermann Hug von Heiligenberg, Peter Gerrit Thielen, *Die Verwaltung des Ordensstaates Preussen vornehmlich im 15. Jahrhundert* (Köln-Graz: Böhlau Verlag, 1965), 139.

<sup>35</sup> Tammo Wolf von Spanheim, komtur w Gdańsku odnotowany od 5 kwietnia 1434 do 21 stycznia 1436 r., Thielen, *Die Verwaltung des Ordensstaates*, 137.

<sup>36</sup> Komtur w Dzierzgoniu Ludwik von Landsee, Thielen, *Die Verwaltung des Ordensstaates*, 124.

Item so hot her berechent, daz her weder vorbuwet, vorreyset, unnd czum stadtgraben uff der Aldenstadt<sup>37</sup> gegeben hot 1100 mr. 31 mr. 1/2 firdung guttes geldes, noch innehaldunge syner register.

Item so spricht her, daz her <sup>a-och</sup> noch schuldig ist 200 unnd 45 mr. unnd 3 firdung gutes geldes. Item so hot her an gereithem gelde 6 1/2 gute mr. Item 1 1/2 schog groschen.

nr 5

*Malbork, 20 IV 1436 r.*

*Krystyna Murrerinne, wdowa po Mikołaju Murersie, czyni zapis 150 grzywien dla szpitala św. Elżbiety.*

**Org.:** APG, Akta miasta Malborka, księga ławnicza z lat 1399–1446, sygn. 508/1328, s. 99.

**Wzm.:** Rafał Kubicki, „Wybrane źródła do dziejów szpitala św. Elżbiety w Gdańsku – nadania krzyżackie z lat 1399–1448”, *Studia z dziejów średnio-wieczna* 19 (2015): 306.

Item sal man wissen, das Cristina Murrerinne<sup>38</sup> hat geschicht und geteilt in voller vormundschaft Nicolai Wigels<sup>39</sup> von Niclos Murers<sup>40</sup> ires elichen mannes wegen mit her Johannes Konigisberg<sup>41</sup>, probest czu Sente Elsebeth czu Danczk, in vormundschaft Gregor Schilen<sup>42</sup>. Also das die vorgeschriebene Cristina sal geben und bezalen dem elenden hofe czu Danczk czu Sente Elsebeth andirthalp hundirt mr. gut. geld. off sechs Pfingesten anzuheben off disse nehesten Pfingesten 4 wochen dornoch czu geben und czu bezalen 25 mr. gut. geld. dornoch alle jar 25 mr. gut. geld. czu geben und czu bezalen als lange bis das die vorgeschriebene summa geldis gancz und gar bezalet werden. Und weris sache, das das vorgeschriebene geld nicht bezalt wurde off die vorbenumeten tage, was czerunge und ungeld doroff ginge, das sal die vorgeschriebene Cristina usrichten und bezalen und das vorgeschriebene geld sal die vorgeanten Cristina off die vorgeanten tage antworten ken Danczk adir hir in das gericht legen. Das czugit richter, scheppen und gehegit ding am fritage vor Georii im xiiiiC xxxvi jare.

<sup>37</sup> Stare Miasto Gdańsk.

<sup>38</sup> Krystyna Murerinne, bliżej nieznaną.

<sup>39</sup> Mikołaj Wigels, bliżej nieznaną.

<sup>40</sup> Krewny Krystyny Murrerinne, bliżej nieznaną.

<sup>41</sup> Jan Königsberg, zarządca szpitala św. Elżbiety w Gdańsku, także w 1437 i 1446 r., zob. dokumenty nr 6 i 7, Jähmig, „Der Danziger Deutschordenskonvent”, 282.

<sup>42</sup> Grzegorz Schilen, bliżej nieznaną.

Item von disser vorgeanten summa geld. ist gevallen hundert mr. gutt. geld. und 10 mr. gutt. geld. das czugt richter, scheppen und eyn geheget ding.

Item von disser /-vo-/ obengenanten summa geldis sint gevallen 5 mr. gutt. geld. das czugt richter, schepen und eyn geheget ding anno domini m cccc xLiii [1443]

Item von disser vorgeanten summa geld. sint gevallen 8 mr. gutt. geldis das czugt richter, scheppen und eyn geheget ding anno Domini m cccc xLiiii. [1444]

nr 6

Gdańsk, 24 VII 1437 r.

*Jan Königsberg, zarządca domu ubogich św. Elżbiety w Gdańsku, przyjmuje panią Dorotę Hoffemannis na matkę ubogich (Armenmutter). Gwarantuje jej też późniejsze utrzymanie na takich warunkach, jak innym prebendarzom w szpitalu lub 5 grzywien rocznego czynszu w wypadku jego opuszczenia. Gdyby zmarła w szpitalu, jej rzeczy przejdą na jego rzecz.*

**Org.:** GStA PK, XX. HA., OBA, nr 7346.

**Reg.:** RHDO, Pars I, vol. 1, nr 7346, s. 457. Sygnatura dawna LX a 197.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 218; Probst, *Helfen und Heilen*, 60.

Wissentlich sey allen, die dissen briff sehen, horen adir lezen, das ich Johannes Konnigsberg<sup>43</sup> vorweser des elenden hoffes zcu Sant Elizabeth in der Alden Stat Dantczk<sup>44</sup> gelegen bekenne offentlich in dissem briffe, wie das ich uffgenommen habe die erbare frauwe Dorothea Hoffemanis<sup>45</sup> zcu eyner muter und vorweserynne der armen und van ir empfangen habe eyne summe geldes, die ich vort in den gemeynen nutcz der armen gekart und gewandt habe uff also teins, das sie sal eyne muter und vorweserynne der armen seyn, dieweyle sie mag und ir beqweme ist. Und wenn es ir nicht beqweme wurde seyn, so sal men ir eyn beqweme gemach geben, das ir czemlich ist, und ire provene an koste und getrencke alzo gut als mans eynem andiren provener gibbet, der eynes vorweßers tisch hat. Ab sie ouch Got der Herrn wurde, krencken, semliche czeit, so sal men ir eyne mait halden, die ir handreichet, was ir nottorft ist. Weres ouch, das ire ding also gevillie, das sie us dem hoffe czoge, so sal men ir jerlichen czinßen zcu irem leben ffunff gutte mr. prewsch gewonlicher muntcze. Wenne abir Got obir sie gebewt, und ab sie im hofft stirbet, alles was si hat und nachlet [s], das sal bey den armen bleiben zcu heyle und troste irer selen. So sal denne disser brieff keyne macht nach crafft meh haben czu merer bewarunge, so habe ich mit wissenheit des hoffes ingesegel

<sup>43</sup> Jan Königsberg, zarządca szpitala św. Elżbiety, Jähmig, „Der Danziger Deutschordenskonvent”, 282.

<sup>44</sup> Stare Miasto Gdańsk.

<sup>45</sup> Dorota Hoffemanis, bliżej nieznaną.

unden an dissen briff gehangen, der gegeben ist in der jarczal unsers Herren xiiii<sup>c</sup> und xxxvii iare am abende Sant Jacobs des großen apostolis.

*in dorso*: Verschreibung Dorothee Hoffemanns im Elendenhoffe zcu Danczk getan

nr 7

Gdańsk, 10 VI 1446 r.

*Rada Starego Miasta Gdańska widymuje wypis z księgi ławniczej Starego Miasta Gdańska: 28 I 1446 r. zapis stwierdzający, że Mikołaj ze Straszyna (von Streszchin) zastawił szpitalowi św. Elżbiety w Gdańsku łąn łąki położony przy św. Wojciechu (Sunte Albrechte) za 100 dobrych grzywien do czasu zwrotu całej tej sumy.*

**Org.:** APG, 300, D/70, nr 83. Dokument pergaminowy 231 mm × 212 mm, ślad po pieczęci na odwrociu.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 217.

**Uw.:** zob. APG, 300, D/70, nr 98.

Vor allen und itczlichen, die desen brieff zehen adir horen lesen, bekennen wir burgermeisterer und ratmanne der Alden Stat Danczik<sup>46</sup> und czugen offembar mit desem unserm brieffe, das vor uns in sitczenden rath gekomen seyn, die vorsichtigen richter und scheppen gehegtes dinge unsir stat brengende mit en eyn schriftlich geczugnisse us irem buche von desem kegenwertigen jare am freitage vor Unsir Frawen tage Lichtmesse<sup>47</sup> doryn geschreben luwtende von worte tzu worte alse hirnoch folget in schriftten. Wissentlich sey, das juncker Nicclos von Streßchin<sup>48</sup> hat bekant, das her recht und redlichen hat vorsatczt dem enelenden hofe eyne hube weze von synen tzwen huben wezen, gelegen by Sunte Albrechte<sup>49</sup>, dy nehste tzu tamme wert, alse vor hundert gute mr., dy der egenante juncker Niclos von dem ersamen hern herr Johannes Koningesberge<sup>50</sup>, nw czur zeit probist und vorweser des egenanten hofes, tzu vulkomener genuge vul und all entfangen hat. Und der vorgeschriebene enelende hoff sal dy vorgeschriebene hube wezen haben und gebruchen mit allem nutcze bis so lange das dy vorgeschriebene hundert mr. dem vorgeschriebenen hoffe, vul und all tzugenuge wedir beczalet sint.

<sup>46</sup> Stare Miasto Gdańsk.

<sup>47</sup> 28 I 1446 r.

<sup>48</sup> Rycerz Mikołaj ze Straszyna, wzmiankowany od 1435 r., w 1454 r. chorąży chorągwi gdańskiej, Klemens Bruski, *Lokalne elity rycerstwa na Pomorzu Gdańskim w okresie panowania zakonu krzyżackiego studium prozopograficzne* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2002), 318.

<sup>49</sup> Święty Wojciech, obecnie dzielnica miasta Gdańska.

<sup>50</sup> Jan Königsberg, zarządca szpitala św. Elżbiety, odnotowany pod 1436 i 1437 r., zob. dokumenty nr 5 i 6, Jähmig, „Der Danziger Deutschordenskonvent”, 282.

Dorczu sal der vorweser des vorgeschriebene hoffe gebruchen des weges obir dy wezen, dieweile der enelende hoff, dy vorgeschriebene weze undir hat und nerne ledig und los czulaßen denne vor gehegtem dinge also dis von richter und schepen gehegtes dingen vorbenumbte vor uns bekannt und geczuget ist, also czugen und bekennen wirs vortan vor allen und itczlichen, do des not und behuff thun wirt mit desem unserm brieffe, der in geczugnisse der warheit mit unsir Alden Stat Danczik secretum tzurucke hiruff gedruckt ist vorsegelt im jare unsers Herrn tuwsent fferhundert und sechsundffierzig am freitage noch Pffingsten.

nr 8

Gdańsk, 30 VI 1446 r.

*Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Konrad von Erlichshausen potwierdza, że Małgorzata Winterfeld zapisała szpitalowi św. Elżbiety 50 grzywien rocznego czynszu.*

**Org.:** GStA PK, XX. HA, OF 97, f. 162.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 218; Piotr Oliński, „Wilhelm Winterfeld – Ritter, Stifter, Danziger Ratsherr” w: „*kopet uns werk by tyden*” Walter Stark zum 75. *Geburtstag*, hg. v. Nils Jörn, Detlef Kattinger, Horst Wernicke (Schwerin: Helms, 1999), 266.

Ein bryff uff funfczig mr. czinses dem hospital sente Elizabeth zcu Gdanczk

Wir homeyster deutsches ordins bekennen offintlich und thun kundt allen dye disse unser schrifte sehen, horen adder lesen, das dy erbar und vorsichtige frauwe Margaretha Winterveldische<sup>51</sup> uff <sup>a-</sup>dis zeyt<sup>a-</sup> in unserm hospital zcu sendte Elizabeth bynnen unser Alden Stadt Danczk<sup>52</sup> gelegen wesende mit unserm willen, wissen und vulbort uff unsirs ordins gebite Danczk fumfczig mr. gewonlicher preuscher moncze rechtfertiges zcinses dem genanten unserm hospital dabey zcu bleyben gekouft hat, welche fumfczig mr. zcinses unsirs ordins kumptur zcu Danczk, der zcur zzeit sein wirt, alle jar uff Sente Mertens des heiligen bisschofes tag<sup>53</sup> demselben unserm hospital unverczogen ausrichten und bezcalen sulle. Wenne adir <sup>a-</sup>eyn<sup>a-</sup> kumpthur zcu Danczk semliche fumfczig mr. zcinses wider abekoufen welle, so sulle her die und yo die mr. fur czwelff mr. der obegedachten moncze wider abekoufen. So denne ein spitteler des berurten unsirs hospitals fur sulche summa geldes andir fumfczig mr. zcinses mit unsirm wissen und willen

<sup>a-</sup> <sup>a-</sup> *Tekst słabo czytelny przez rozmycie atramentu na karcie.*

<sup>51</sup> Małgorzata Winterfeld, wdowa po rajcy Wilhelmie Winterfeldzie.

<sup>52</sup> Stare Miasto Gdańsk.

<sup>53</sup> 11 listopada.

dem vorberurten unsirm hospital widerkoufen sulle, die in nucz und fromen des gedachten unsirs hospitals und der armen sichen doselbis gewand sullen werden. Und ewige dabey bleiben des zcu orkund und merer sicherheytt wir unsir sigil anhangen haben lassen dissem briefff, der gegeben ist uff unsirm hause Danczk am tage commemoracionis Pauli im xiiii<sup>ten</sup> und xLvi<sup>ten</sup> jare etc.

nr 9

Starogród, 13 X 1448 r.

*Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Konrad von Erlichshausen wystawia dokument potwierdzający przyjęcie Henryka Stigelera na dożywocie do szpitala św. Elżbiety w Gdańsku.*

**Org.:** GStA PK, XX. HA, OF 17, s. 62.

**Reg.:** RHDO, Pars I, vol. 1, nr 9682, s. 632.

**Wzm.:** Probst, *Helfen und Heilen*, 60.

Henrich Stegelers tischenschreibung gleich andern provenern im elendehoffe zcu Danczk zcu haben

Wir bruder Conrad van Erlichshuwßen<sup>54</sup> etc. thun kunt etc., das wir umb der willigen getruwen dienste willen, die uns unser lieber und getruwer Henrich Stigeler<sup>55</sup> getan hat und nach thun sal, ouch umbe manchveldiger bete willen, die uns vor en geschen seyn, demselben Henrich Stigeler solche gnade getan haben, und vorschreiben em in craft disses breffes in unserm elenden hoffe zcu Santt Elizabeth uff unser Alden Stad Danczk<sup>56</sup>, das broet, so das em alda solche nottorft an essen und trincken czu seynem leben solle gegeben werden, gleich andern /-proven-/ pravenern desselben unsers hospitals. Dorczu solle em der spitteler desselben unsers hospitals in eynen kamer nach seynen dirkentnisse weisen, dorinne her czu seynem leben moge wonen, dach also bescheidenlich, das derselbe Henrich sal dienen und thun alles was en eyn spitteler czu czeit wirt heißen, dieweyle her swacheit adir /-krank-/ kranckheit hebben mog gedynen, das czu eyns spittelers dirkentnisse sal steen, und so [wenn] derselbe Hernich Stigeler, das ende seynes lebens mit dem gewonlichen tode wirt beslissen, so sal alles dasseynes es sey welchirley das sey gros adir kleyne, was her /-em-/ hinder em lassen wirt, es sey, wo es sey bey demselben unsern hospitali und den armen gehoren und bleiben. Des czu merer sicherheit haben wir unsir sigel anhangen lassen dissem brieffe, der gegeben ist uff unserm huwße Aldenhuwße am sontage nehst vor Sant Gallen tag im xiiii<sup>ten</sup> und xLviii iare.

<sup>54</sup> Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Konrad von Erlichshausen (1441–1449).

<sup>55</sup> Henryk Stigeler, bliżej nieznan.

<sup>56</sup> Stare Miasto Gdańsk.

nr 10

Malbork, 7 VII 1450 r.

*Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Ludwik von Erlichshausen potwierdza, że Elżbieta Czapische jako prebendarza ofiarowała szpitalowi św. Elżbiety cały swój majątek, w tym cztery domy położone w Starym Mieście Gdańsku i na Osieku, jedną grzywnę czynszu i inne liczne rzeczy, w tym sprzęty domowe i ubrania.*

**Org.:** GStA PK, XX. HA, OF 17, s. 524–525.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 218.

[s. 524] Elisabeth Czapischen provenye vorschreibungen

Wir bruder Ludwig von Erlichshuwsen<sup>57</sup> homeister deutsches ordens thun kunt allen, /-und iczlichen besundern-/ den dese schriffte werden vorbracht, das vor uns gekomen ist Elisabeth Czapische<sup>58</sup> von Danczk, und hat uns vorczalt iren genugen und hitczige begerunge, die sie hat zcu unserm hospitali zcu sanct Elisabeth uff unserm Aldenstat Danczk<sup>59</sup> gelegen und zcu den armen darinnen wesende, und hat sich mit freyem willen und wolbedochtem mutte zcu desselben hospitalis besserungen und zcu troste der armen in dassalbe hospital gegeben mit iren huwsern legenden grunden und aller irer farende habe und die gutter, die hie noch geschreben steen, in solcher weyse ins irste hat sie demselben hospitali und den armen gegeben das huws darinne sie itczunt wonet und gekoufft hat van etzwan Lucas Hollandes<sup>60</sup> erbnamen. Item eyn huws uffim Hackelwerke<sup>61</sup>. Item eyn huws bey der molen an der Radunen<sup>62</sup>. Item eyn huws in der Halbengassen<sup>63</sup>. Item eyne gutte marg czinses uff Symon Brandes huwse uffir Aldenstadt uffim Nuwen Tamme<sup>64</sup>. Als sie solche huwser und czinser unsirs ordens spitteler zcu Danczk hat eygen gegeben und obirweyset und darczu alle ire gutter, cleyder, cleynat und farende habe, die sie hat und wirt haben ewiglich bey dem berurten unsirm hospitali und den [s. 525] armen daselbst zcu bleiben. Umbe welcher gebe willen wir homeister obgnante der berurten frauwen Elisabeth widder zcu gnaden geneyget seyn geworden und vorschreiben ir dorumbe in krafft deses brieffs, das sie in dem berurten huwse darinne sie itczund wonet vorbas solle wonen zcu irem leben und darus nicht werden gedrunge, darcu sal er eyn spitteler desselben unsirn hospitalis,

<sup>57</sup> Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Ludwik von Erlichshausen (1450–1467).

<sup>58</sup> Elżbieta Czapische, bliżej nieznana.

<sup>59</sup> Stare Miasto Gdańsk.

<sup>60</sup> Łukasz Hollandes, bliżej niezany.

<sup>61</sup> Osiek, obecnie osiedle w Gdańsku na terenie dzielnicy Śródmieście.

<sup>62</sup> Kanał Radunii.

<sup>63</sup> Dzisiejsza ul. Na Piaskach w Gdańsku.

<sup>64</sup> Dzisiejsza ul. Łagiewniki w Gdańsku.



der itczund ist und seyn wirt, geben heren kost, uspeysungen an speyse und getrenke gleich eynem provener daselbst und darobir sovele, das sie damit enthalden moge eyne magt, die ir diene. Ouch sal ir der spitteler alle iar jerlich eyn fierteil holcz und eyn firteil frischer potter in ir huws geben, dieselbe Elisabeth sal ouch aller irer farenden habe und gutter, die sie itczund hat und bey irem leben haben wirt mechtig seyn und der gebruchen zcu irem leben, sunder so sie von Gotis vorhengnisse wirt vorsterben, so sal <sup>a</sup>alle<sup>a</sup> ire farende habe und gutter welcherley, die seyn bey dem hospitali und den armen bleiben, so dach das sie eyn testament von 40 leichten golden van erer varenden habe moge setczen und das geben, weme sie welle von sunderlicher gunst <sup>b</sup>es geschege das<sup>b</sup> wellen wir, ab dieselbe Elizabeth vorstorbe ee denne sie Barbaram die iuncfrauwe ire frundynne wirt beroten und zcu manne geben, so solle eyn spitteler, der zcur czeith seyn wirt, derselben Barbaran 10 gutte mr. ußrichten und geben. Gescheges aber, das dieselbe Barbara vorstorbe ane naturliche erben, so sol eyn spitteler, der zcur czeit seyn wirt, derselben Barbaran erbname seyn und zcu besserungen des hospitalis nemen, was sie hinder er wirt lassen. Des zcu orkund haben wir unsir segil anhangen lassen dissem brieffe, der gegeben ist uff unsirm huwse Marienburg am dinstage nehst vor Kyliam im xiii<sup>en</sup> und L<sup>en</sup> iare.

nr 11

*Malbork, 13 II 1451 r.*

*Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Ludwik von Erlichshausen przyznaje prawo do pobytu na dożywocie w szpitalu Gertrudzie von Stegen, która wiernie służy zakonowi jako matka w szpitalu św. Elżbiety (mutter im elendenhofe).*

**Org.:** GStA PK, XX. HA, OF 17, s. 598–599.

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 218; Probst, *Helfen und Heilen*, 59.

[s. 598] Girdrud van Stegen der mutter im elendenhofe zcu Danczk vorschreibunge

Wir bruder Lud[wig] van Erl[ihshausen]<sup>65</sup> ho[meister] deut[sches] ordens wellen uffembar seyn allen und itczlichen besunderen, die disen brieffe sehen, horen adir lesen, das wir Girdruden van Stegen<sup>66</sup>, der itczundigen mutter des hospitals unsirs elendenhofes uff unsirer Alden Stat Danczk<sup>67</sup> gelegen, umb ires fleissigen dienstes willen, das sie bey den armen, sichen und krancken im selben elenden hofe

<sup>a</sup>-<sup>a</sup> *Słowo nadpisane.*

<sup>b</sup>-<sup>b</sup> *Tekst dopisany na prawym marginesie.*

<sup>65</sup> Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Ludwik von Erlichshausen (1450–1467).

<sup>66</sup> Gertruda von Stegen, bliżej nieznaną.

<sup>67</sup> Stare Miasto Gdańsk.

getan hat, und nach vordan mit Gotes hulffe <sup>a</sup>[weiter]<sup>a</sup> thun werde und welle, sulche genade und gunst getan haben, und vorschreiben ir in krafft deses brieffes, das sie zcu irem leeben in dem genanten unserm elendehofe und hospital mutter seyn und bleiben und <sup>b</sup>vor<sup>b</sup> die armen gebrechlichen sichen und krancken getruwlich und fleissiglichen raten und der nach gewonheiten woneten und pflegen sulle. Umb sulcher irer dinste willen sulle ir eyn spittlere desselben unsirs elendehofe, der zcur czeit seyn werde, alle iar acht elen guttes amsterdamschs gewandes zcu eynem rocklaken und andirthalbe gutte mr. zcur czerunge und zcu irer notdurfft und schw, sovele als ir notdurfftig seyn, usrichten und unwiddersprechlich geben. Und wenne sie van alders, kranckheit adir gebrechlichkeit wegen der berurten krancken in dem vele gedachten unserm elendehofe nicht mehr warten nach gepflegen moge, das zcu dirkenntnisse eynes spittelers, der als denne seyn werde, sulle stehen. So sulle ir der spitteler, der als denne alda seyn werde, eyn gemach ingeben und darczu alle notdurfft an speize, getrencke, holtzunge und sust aller ander notdurfft, gleich eynem anderen pravener, im selben elendehofe, darinne sie zcu irem leeben sulle bleiben und wonem [s]. Und die genante Gir-drud hat uns widderumbe vorheischen zcugesaget und geloubet und sich also vorpflichtet, wenne sie sterben werde, das danne alles das, was sie van guttern hinder sich lasse, es sey an gelde, gesmeyde, cleynoten, cleidern adir sust welcherley, das sey bey dem vorgedachten unserm elendehofe sulle bleiben [s. 599] und in des elendehofes nutcz gewandt werden. Des zcu orkund haben wir unsir sigel anhangen lassen desem brieffe, der gegeben ist uff unsirem huwze Marienburg am nesten freitag nach Scolastice der heiligen iungfrauen im etc eynundfuffczigsten iare.

nr 12

Gdańsk, 11 VII 1454 r.

*Rada Miasta Gdańska potwierdza, że będzie wypłacać księdzu Mikołajowi Nuldenowi dożywotnią rentę w wysokości 26 grzywien, która po jego śmierci wraz z wszystkimi rzeczami i pieniędzmi przypadnie biednym w szpitalu św. Elżbiety.*

**Org.:** APG 300, 27/5, f. 245 v–246 r (dawniej f. 249–250).

**Wzm.:** Simson, *Geschichte*, Bd. I, 235.

Item <sup>c</sup>in sulchem lawte<sup>c</sup> /-also-/ hot man den priesterherrn herr Niclis Nulden unde herre Kersten ire brieffe gegeben

<sup>a</sup>-<sup>a</sup> *Tekst wytarty, nieczytelny.*

<sup>b</sup>-<sup>b</sup> *Nadpisane.*

<sup>c</sup>-<sup>c</sup> *Tekst nadpisany.*

[k. 245 v]

Wir burgermeister unde radmanne der stat Danczike thun konth [s] unde offembar mit diesem unsern briefe vor allen unde itczlichen, die en zeen adir horen lesen, das wir <sup>d</sup>-das wir<sup>d</sup> mit unsern nochkomelingen glauben und bekennen pflichtig unde schuldig /-zcu-/ seyn, dem erbaren manne herrn Niclos Nulde<sup>68</sup> prister diesem bewaiser, alle jor jerlich zcu seyme leben 26 mr. geringe gelde, also bescheidenlich, das wir em alle quartirer jors 6½ alde mr. geben wollen, als uff Sunte Johannes Baptiste tag<sup>69</sup>, Michaelis<sup>70</sup>, Weynachten<sup>71</sup> unde Ostern, wereß ouch sache, das die muntcze vornuwet unde vorandert wurde, so wolle wir em in sulchem neuwen gelde die wirde geben /-als-/ unde bezalen, als nw uff dieße czeit genghe unde gebe ist. Ouch so gloube wir em freye wonunghe. Unde wen herr von dem vorhengniße Gote uß dem mittel dießer werlde ist vorscheiden und abegegangen, so sal dieser unser brief gantcz kraftloß unde van unwirden wesen, und wir mit unsern nochkomelingen sullen vorbas van der vorgeschreiben 26 mr. und alle ander sachen wegen [k. 246 r] keyne manunghe unde ansproch leyden in allen zुकomenden czeiten. Unde alles, das her van gelde unde cleidern hindern em noch tode laeßen wirt, das sal an /-die-/ das hospitall zcu Sunte Elisabeth den armen ane <sup>d</sup>-alle<sup>d</sup> entfremdunge gevallen unde komen, uff das man en desten erbalichste mit begengnisse, vigilien, zeelmessen unde andern venien zcur erden, und bestetigen unde brengen moge. In orkundt der worheit der vorschreiben sache habe wir burgermeister und radmanne vorbennant unser stet Danczike secret mit gutten willen unde wessen an dießen unsern brife laeßen h<sup>e</sup>[engen]<sup>e</sup> im jare unsern Herrn m<sup>o</sup> cccc<sup>o</sup> und Liiii<sup>sten</sup> am donnerstage vor Margarete Virginis.

Rafał Kubicki

#### Source input to the history of St. Elisabeth hospital in The Old City of Gdańsk in the years 1429–1454

The subject of this edition are sources regarding the hospital of St. Elisabeth in the Old City of Gdańsk in the years 1429–1454 deposited in archives in Gdańsk and Berlin. They present various aspects of the institution's operations in the first half of the 15<sup>th</sup> century. Alongside issues pertaining to the confirmation of its land estate border (no. 1), individual bestowals on its behalf conducted by assorted donors (no. 2, 5, 7, 8, 12) and the management of the hospital's inventory (no. 4), it also contains documents confirming

<sup>d-d</sup> *Słowo zamazane atramentem.*

<sup>e-e</sup> *Dopisane na lewym marginesie.*

<sup>68</sup> Książd Niclos Nulde, bliżej nieznaný.

<sup>69</sup> 24 czerwca.

<sup>70</sup> 29 września.

<sup>71</sup> 25 grudnia.

agreements of lifetime residencies in the hospital (no. 9, 10, 11). We also have here accounts created in reference to the foundation of vicarage in the hospital chapel (no. 3) and the matters of personnel working in the service of the hospital (no. 6). All of them show the complexity of issues the persons connected with the institution handled, most of all in the case of the hospitaler, and alongside him the commander of Gdańsk, who somewhat held a supervising function on behalf of the Teutonic Order. They also confirm the important role of women in terms of nurturing care provided by the hospital, including primarily the head of the female personnel, here referred to as the mother or the mother of the poor. On the other hand, they are also a testimony to the social significance of the institution in the city, presenting the circle of people closely connected to her at the time.